

Warszawa, 9 maja 2014 r.

Odpowiedź na *Pytania do partii politycznych delegujących swoich przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego, przedłożone przez Niemiecką Konferencję Rektorów Szkół Wyższych (HRK), Francuską Konferencję Rektorów Uniwersytetów (CPU) oraz Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP)*

Pytanie 1

W grudniu 2012 r. Parlament Europejski złożył wniosek, aby budżet w wysokości 100 miliardów euro został przeznaczony na finansowanie badań naukowych w ramach Programu Ramowego Horyzont 2020. W kontekście przyszłej rewizji średniookresowych ram finansowych, istotną kwestią jest – czy będziecie Państwo wspierać osiągnięcie budżetu przeznaczonego na rozwój badań naukowych w wysokości 100 miliardów euro, abyśmy mogli zrealizować stworzenie Europy konkurencyjnej? Jak Państwo planujecie osiągnąć ten cel?

3 grudnia 2013 r. Parlament Europejski przyjął pakiet legislacyjny dotyczący programu ramowego w zakresie badań naukowych i innowacji na lata 2014-2020 – Horyzont 2020. Jego budżet wynosi 77 mld euro. To największy program tego typu na świecie. Horyzont 2020 zastępuje tzw. siódmy program ramowy ds. badań, którego budżet na lata 2007-2013 wynosił 53 mld euro.

Polska brała aktywny udział w przygotowaniach Horyzontu 2020. Ważne rozstrzygnięcia przypadły na czas polskiej prezydencji w Radzie UE. Jeszcze przed opublikowaniem projektów aktów prawnych, nasz kraj wspólnie z Niemcami i Holandią, przeprowadził szereg konferencji międzynarodowych, na których poruszano zagadnienia przyszłego programu ramowego. Byliśmy też aktywnym członkiem grupy ds. uproszczeń, która zakończyła swoje prace w czasie polskiej prezydencji. Opracowała ona zbiór konkretnych rozwiązań ułatwiających beneficjentom korzystanie z instrumentów Horyzontu 2020. To

właśnie dzięki pracom tej grupy będziemy korzystać z prostszego modelu finansowego, szybszej ścieżki oceny wniosków czy uproszczonych procedur kontrolnych.

W Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego powołany został zespół ds. zwiększania aktywności i udziału polskich naukowców i przedsiębiorców w unijnym programie Horyzont 2020. Polskim naukowcom w skutecznym konkurowaniu o fundusze z Horyzontu 2020 pomagać też będzie Krajowy Punkt Kontaktowy Programów Badawczych UE oraz dziesięć punktów regionalnych. Wzmocnione zostają tu takie elementy jak: mentoring, indywidualne konsultacje oraz bezpośrednie wsparcie przy konstruowaniu wniosków i ich rozliczaniu. Uruchomiony zostanie też specjalny portal, gdzie naukowcy i przedsiębiorcy będą mogli znaleźć informacje dotyczące tego, jak walczyć o europejskie pieniądze i jakie muszą spełnić wymagania. Planowane są także konferencje regionalne z udziałem ekspertów, poświęcone zdobywaniu pieniędzy z Horyzontu 2020.

Pytanie 2

Wydatki państw na szkolnictwo wyższe i badania naukowe są inwestycjami w przyszłość młodych pokoleń Europy; z powodu tej ich natury, inwestycje te nie powinny być wliczane w deficyt dopuszczany przez państwa. Rektorzy uczelni niemieckich, francuskich i polskich bronili tego stanowiska przed Komisją Europejską. Czy są Państwo gotowi wspierać to stanowisko i traktować jako uprzywilejowane inwestycje w szkolnictwo wyższe i badania naukowe ? Czy, aby to osiągnąć, należałoby ustalić obligatoryjne limity kwotowe dla tego typu inwestycji tak, by się przybliżyć do jednomyślnie zaakceptowanego celu przeznaczania 3% PKB na rozwój szkolnictwa wyższego i badań naukowych?

Wydatki na szkolnictwo wyższe i badania naukowe są kluczowe z punktu widzenia długofalowej innowacyjności krajów. O priorytetowym traktowaniu nauki i szkolnictwa wyższego przez Polskę świadczą statystyki – w ostatnich latach nastąpił znaczący wzrost nakładów na obydwie te sfery działalności państwa. Wydatki budżetowe na naukę (łącznie z Funduszem Nauki i Technologii Polskiej) wzrosły z poziomu 3.791,6 mln zł w 2007 r. do kwoty

6.879,5 mln zł w 2013 r. tj. o ponad 80% Tendencję wzrostową wykazują również wydatki na szkolnictwo wyższe, które zwiększyły się z poziomu 10.716,9 mln zł w 2007 r. do 14.154,8 mln zł w 2013 r. tj. o ponad 30 %.

Szczególnego zaakcentowania wymaga fakt, że pomimo iż możliwości wzrostu obciążenia budżetu państwa wydatkami są ograniczone ze względu na ogólnoświatowy kryzys i wynikającą z niego sytuację finansów publicznych, podjęto bezprecedensową w tych warunkach decyzję o realizacji trzyetapowej podwyżki wynagrodzeń pracowników szkolnictwa wyższego, w latach 2013-2015 (w bieżącym roku realizowany jest drugi etap podwyżek). Wynagrodzenia pracowników publicznych szkół wyższych mają rosnąć przez 3 lata w nominalnym tempie 9,14% rocznie, co będzie oznaczało skumulowany wzrost wynagrodzeń pracowników szkół wyższych o 30%, a łączne nakłady asygnowane na ten cel sięgają prawie 5,8 mld zł.

Natomiast wyznaczenie obligatoryjnych limitów kwotowych dla inwestycji w naukę i szkolnictwo wyższe powinno odbywać się z uwzględnieniem specyfiki poszczególnych krajów. W przypadku Polski powinno zostać uwzględnione, że jeszcze w 2007 r. ogólne wydatki na B+R kształtowały się na poziomie 0,57% PKB. Wydatki te stopniowo są zwiększane przy jednoczesnym stałym wzroście PKB, najwyższym wśród krajów UE w ostatnich latach. Polska, zgodnie z Krajowym Programem Reform, zobowiązała się do osiągnięcia celu 1,7% nakładów na B+R do PKB w 2020 roku, co w przypadku Polski jest ambitnym założeniem. Jakikolwiek przyjęty wskaźnik wzrostu powinien odpowiadać możliwościom absorpcyjnym polskiej nauki. Powinien, w związku z tym, być systematycznie zwiększany z dbałością o zagwarantowanie odpowiedniego poziomu inwestycji, rozwoju kadr nauki i wzrostu komercjalizacji badań.

Pytanie 3

Uczelnie akademickie są w samym sercu trójkąta wiedzy, który obejmuje badania naukowe, kształcenie i innowacje. Komisja Europejska traktuje uczelnie jako instytucje zasadniczo funkcjonujące w zakresie kształcenia, a przecież w nich prowadzone są niezwykle ważne badania naukowe. Jak uczelnie, z poszanowaniem dla ich znaczącej roli cywilizacyjnej, edukacyjnej i naukowej, mogłyby być lepiej reprezentowane w przyszłości w ramach struktur politycznych i administracyjnych Komisji Europejskiej?

Przede wszystkim należy lepiej wykorzystywać istniejące instrumenty wpływu uczelni, a zwłaszcza organizacji reprezentatywnych dla środowiska akademickiego, na działalność instytucji unijnych. Jednym z przykładów jest działająca w kontekście Otwartej Metody Koordynacji Grupa Robocza ET 2020 do spraw modernizacji szkolnictwa wyższego, która angażuje ekspertów wywodzących się z uczelni, a jej głównym celem jest wspomaganie Komisji Europejskiej w zakresie określania kierunków polityki i projektów aktów prawnych w obszarze szkolnictwa wyższego. Uczelnie i konferencje rektorów powinny być mocniej zaangażowane w konsultacje dotyczące najważniejszych programów UE w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego. Rola uczelni powinna wzrastać też dzięki ich coraz silniejszym związkom z otoczeniem społecznym i gospodarczym.

Pytanie 4

Rada Europy ogłasza «ukończenie» tworzenia Europejskiej Przestrzeni Badawczej (ERA) w roku 2014. Jak Państwo określacie Europejską Przestrzeń Badawczą i jak powinien wyglądać proces mający na celu rzeczywiste ukończenie jej konstytuowania po wyborach europejskich?

Istotnie Rada Europejska wezwała w swych konkluzjach (2011, 2012) do ukończenia budowy europejskiej przestrzeni badawczej do 2014 r. Należy rozumieć to jako wezwanie do intensyfikacji prac nad realizacją idei EPB, gdyż w praktyce budowanie EPB to proces ciągły, który od roku 2000 jest stale rozwijany i pogłębiany.

Na podstawie Traktatu Lizbońskiego i konkluzji Rady Europejskiej, Europejska Przestrzeń Badawcza definiowana jest następująco: *jednolita, otwarta na świat przestrzeń badawcza oparta na rynku wewnętrznym, w której naukowcy, wiedza naukowa i technologie podlegają swobodnej wymianie, oraz dzięki której Unia i jej państwa członkowskie wzmacniają swoje bazy naukowe i technologiczne, swoją konkurencyjność oraz zdolność do wspólnego rozwiązywania wielkich wyzwań*. EPB to koncepcja polityczna Unii Europejskiej, zjawisko polegające na pogłębianiu współpracy naukowej i technologicznej wewnątrz Unii oraz ruch społeczny środowiska naukowego optujący za rozwojem takiej współpracy. Filarami EBP jest m.in. mobilność naukowców, swobodny obieg wiedzy i technologii, koordynacja krajowych programów N+R,

współpraca transgraniczna w obszarze badań (np. inicjatywy wspólnego programowania), wspólna infrastruktura badawcza. Znaczenie polityczne koncepcji EPB wzrosło z chwilą ogłoszenia strategii Europa 2020 i wchodzącej w jej skład inicjatywy przewodniej „Unia Innowacji”. Nie bez znaczenia jest także fakt, że EPB ma swoje umocowanie w Traktacie Lizbońskim (art. 179)

Aktualnie brana jest także pod uwagę możliwość wprowadzenia legislacji w zakresie EPB (dyrektywa, rozporządzenie). Rada UE ds. Konkurencyjności wezwała do przygotowania do I poł. 2015 „Mapy Drogowej” EPB. Zadanie to realizuje Komitet Europejskiej Przestrzeni Badań i Innowacji ERAC, grupa ekspercka złożona z przedstawicieli państw członkowskich i stowarzyszonych wspierająca Komisję Europejską i Radę Unii Europejskiej.

W przypadku zrealizowania koncepcji legislacyjnej w obszarze ERA, partnerzy społeczni, w tym konferencje rektorów, powinni być aktywnym uczestnikiem w procesie konsultowania zaproponowanego aktu prawnego.

Pytanie 5

Czy w Ramowym Programie badań naukowych Horyzont 2020 powinno być miejsce dla minimalnych norm określających autonomię badawczą uczelni i jakie mogłyby być to normy?

H2020 nie ustanawia norm dla państw członkowskich dotyczących funkcjonowania ich systemów krajowych czy też dla uczelni co do sposobu ich działania. Może natomiast określać warunki, na których przyznawane będą środki finansowe i które dana jednostka musi spełnić, jeżeli chce realizować projekt finansowany z H2020. Przykładem tego typu wymogów może być konkurs na ERA-Chairs, gdzie wskazano, że środki na zatrudnienie naukowca w ramach projektu mogą być przyznane tylko gdy jednostka zachowa wszystkie standardy dotyczące zatrudniania naukowców zalecane przez KE, np. otwarta rekrutacja. Kreowanie nauki normami piętrowo tworzonej legislacji wydaje się działaniem zbędnym.

Pytanie 6

Struktury Europejskiej Przestrzeni Szkolnictwa Wyższego zostały już formalnie utworzone, chociaż ich pełne wdrożenie jeszcze trwa. Co należy zrobić, ażeby

jeden z istotnych elementów tej przestrzeni – mobilność studentów i absolwentów w całej Europie – uczynić jeszcze bardziej intensywną?

Rząd Polski dostrzega potrzebę zwiększenia mobilności polskich studentów i młodych naukowców. Działania na rzecz podniesienia wskaźników mobilności powinny być skupione przede wszystkim na niwelowaniu głównych barier finansowych, administracyjnych (m.in. w zakresie wiz), w zakresie uznawalności osiągnięć uzyskanych w zagranicznych systemach edukacyjnych, czy też niewystarczającą znajomością języków obcych.

Przyjęta przez Radę Ministrów Strategia Rozwoju Kapitału Ludzkiego wśród głównych założeń przewiduje „wzrost mobilności (również międzynarodowej) kadry naukowej i studentów, co wpłynie pozytywnie na jakość kształcenia oraz zwiększy, poprzez wymianę międzynarodową, zakres doświadczeń zdobywanych w czasie studiów, a w przypadku kadry naukowej pozwoli na wejście do lub stworzenie sieci kontaktów niezbędnych przy prowadzeniu prac naukowych i badawczych. Wymaga to przede wszystkim kontynuacji, ewaluacji, wzmocnienia i tworzenia nowych programów wspierania mobilności oraz tworzenia bodźców regulacyjnych wspierających mobilność.” Strategia Rozwoju Kapitału Ludzkiego wśród wskaźników realizacji uwzględnia m.in. „zwiększenie odsetka osób kończących studia, mających za sobą okres nauki lub szkolenia za granicą związany ze studiami wyższymi (w tym praktyki zawodowe), trwający co najmniej trzy miesiące” oraz wzrost odsetka studentów-cudzoziemców studiujących na polskich uczelniach do 5%.

Rządy państw członkowskich UE wskazały w konkluzjach w sprawie modernizacji szkolnictwa wyższego, przyjętych w 2011 r. w czasie polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, że mobilność jest jednym z czynników podnoszących jakość kształcenia, a jej poziom można poprawić m.in. w następujący sposób:

1. Uwzględniając „przy tworzeniu programów studiów mobilność edukacyjną, a także dopilnowywać faktycznego uznawania punktów ECTS uzyskanych za granicą – poprzez skuteczne wykorzystywanie narzędzi przejrzystości, takich jak: europejski system transferu i akumulacji punktów (ECTS), suplement do dyplomu, system zapewniania jakości oraz europejskie ramy kwalifikacji”

2. Zwiększając dostępność uczelni dla studentów, naukowców i nauczycieli spoza UE m.in. „poprzez rozwiązanie kwestii administracyjnych powodujących trudności w otrzymywaniu wiz”.
3. Promując szerszą współpracę między uczelniami z różnych państw, m.in. poprzez tworzenie programów wspólnych studiów, w tym „studiów służących otrzymywaniu podwójnych i wspólnych tytułów i stopni”.

Na poziomie europejskim, kluczowe będzie efektywne wykorzystanie środków z programu Erasmus Plus, który dotychczas był głównym motorem wzrostu poziomu mobilności studentów w Unii Europejskiej. Dotychczas z programu Erasmus skorzystało 112 tys. polskich studentów, a około 200 uczelni zaangażowało się w program. Z uwagi na fakt, iż Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego (EOSW) stanowi forum współpracy dla 47 państw, istotne będzie także wykorzystanie w jak największym stopniu środków dostępnych na mobilność z krajami EOSW nienależącymi do UE, w tym krajami Partnerstwa Wschodniego.

Polska jest państwem, gdzie w ostatnich latach znacznie wzrosła liczba studentów z zagranicy. W 2013 roku było to 36 tysięcy osób, co oznacza wzrost o 7 tysięcy w porównaniu z rokiem 2012. Celem rządu jest, by do 2020 roku 5% wszystkich studentów stanowili studenci z zagranicy. Jednak tworzenie programów wspólnych to ciągle aktualne wyzwanie dla polskich uczelni.

Pytanie 7

Unia Europejska wielokrotnie podkreślała konieczność zintensyfikowania, również na poziomie szkolnictwa wyższego, współpracy z krajami trzecimi. Tymczasem środki przyznane na ten cel w programie Erasmus+ są bardzo ograniczone. Jakie działania powinna podjąć Unia Europejska w najbliższej przyszłości, ażeby uczynić europejskie szkolnictwo wyższe bardziej atrakcyjne dla studentów, uczelni, przedsiębiorstw i rozwinąć współpracę partnerską z krajami trzecimi?

Obok działań, które powinny być realizowane przez poszczególne kraje w celu podniesienia atrakcyjności krajowych systemów szkolnictwa wyższego, także Unia Europejska ma do odegrania bardzo ważną rolę. Dotyczy to przede wszystkim zwiększenia przejrzystości i rozpoznawalności europejskich uczelni, która nie jest wystarczająca. Stąd bardzo ważna może okazać się rola U-

Multirank – nowego narzędzia oceny uczelni, którego rozwój jest aktualnie finansowany przez Komisję Europejską. W U-Multirank uwzględnione zostaną wskaźniki oceniające jakość badań naukowych i studiów, kontakty międzynarodowe, sukcesy na polu transferu wiedzy oraz wkład w rozwój gospodarczy regionu. Pierwsza edycja rankingu pozwoli na porównanie uczelni w czterech konkretnych obszarach tematycznych: studia biznesowe, inżynieria mechaniczna, inżynieria elektroniczna i fizyka. Projekt powinien być rozwijany i poszerzany o kolejne uczelnie oraz obszary wiedzy.

W kontekście zwiększenia atrakcyjności krajowych systemów szkolnictwa wyższego bardzo ważne jest efektywne wykorzystanie środków unijnych, zarówno z Europejskiego Funduszu Społecznego, jak i programu Erasmus Plus. Przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 8 stycznia br. projekt Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014-2020 przewiduje działania m.in. w zakresie zwiększenia otwartości i mobilności międzynarodowej szkolnictwa wyższego:

1. Wsparcie realizacji programów studiów w językach obcych, skierowanych zarówno do studentów z Polski, jak i do cudzoziemców.
2. Wsparcie możliwości studiowania w Polsce przez cudzoziemców oraz możliwości studiowania w międzynarodowym kontekście przez polskich studentów i doktorantów - m.in. poprzez międzynarodowe programy studiów (w tym studiów doktoranckich) oraz międzynarodowe szkoły letnie.
3. Zwiększenie liczby wykładowców z zagranicy posiadających osiągnięcia w pracy naukowej, zawodowej lub artystycznej, uczestniczących w prowadzeniu programów kształcenia w polskich uczelniach.
4. Wzmocnienie rozpoznawalności polskich uczelni poprzez wsparcie uzyskiwania zagranicznych akredytacji przez polskie uczelnie i programy kształcenia.
5. Wsparcie uczestnictwa wybitnie uzdolnionych studentów w międzynarodowych konkursach lub zawodach.

Działania przewidziane w PO WER powinny przyczynić się do znaczącej poprawy atrakcyjności Polski jako miejsca do studiowania.

Warto dodać, że Francja, pragnąc przyciągnąć studentów z trzecich krajów, oferuje programy zdalnego nauczania, certyfikaty i kursy typu MOOC (Massive On-Line Open courses), w tym celu powstał "Cyfrowy Uniwersytet"

Hiszpania z kolei oferuje również około 170 kursów MOOC, adresowanych do krajów Ameryki Południowej, rozbudowany program ma też Holandia. W sumie w Europie w kwietniu było już około 500 takich kursów. Jednakże tworzenie kursów typu MOOC i programów zdalnego nauczania jest bardzo kosztowne i na razie tylko kraje, których języki używane są w krajach trzecich (zwykle w byłych koloniach) się na to zdecydowały. W Polsce jeszcze żaden kurs typu MOOC nie powstał. Unia mogłaby wspierać bezpośrednio takie programy nauczania.

Pytanie 8

Jakie są Państwa propozycje dochodzenia do odpowiedniego, zgodnego z Krajowym Programem Reform i Strategią „Europa 2020”, poziomu finansowania, w % PKB, badań naukowych ze środków budżetowych (nie - europejskich) i jaki przewidujecie Państwo sposób monitorowania i egzekwowania osiągnięcia założonych wskaźników?

W ślad za zobowiązaniami na poziomie europejskim, Strategia Innowacyjności i Efektywności Gospodarki „Dynamiczna Polska 2020” (SIEG) przewiduje wzrost wydatków na B+R do 1,7% PKB w 2020 r. Połowa z tych środków pochodzić będzie ze środków publicznych, zaś druga połowa ze środków prywatnych. Cel ten jest ambitny, jednakże jak pokazują ostatnie dane, możliwy do osiągnięcia. W ostatnich latach Polska zwiększyła nakłady budżetowe na naukę w relacji do PKB z poziomu 0,32% w roku 2007 do 0,44% PKB w latach 2010-2012. Kryzys gospodarczy, który uderzył w wiele państw Europy nie był obojętny również dla Polski i spowodował, że w latach 2013-2014 nastąpiło wyhamowanie wzrostu nakładów na naukę. Należy jednakże wyrazić nadzieję, że było to krótkotrwałe wstrzymanie wzrostu a prognozy gospodarcze dla Polski i Europy dają podstawy sądzić, że w kolejnych latach będzie możliwy powrót na ścieżkę wzrostu

nakładów na B+R z lat 2007-2012 tak, aby w 2020 r. Polska osiągnęła założone cele.

Wartym podkreślenia jest również fakt, że zaobserwowano istotny wzrost nakładów ogółem (publicznych i niepublicznych) na działalność badawczo – rozwojową z poziomu 0,57% PKB w 2007 r. do poziomu 0,90 % PKB w 2012 r. A zatem wzrost nakładów budżetu państwa o 0,11% PKB w latach 2007-2012 przełożył się na wzrost nakładów ogółem w tym okresie o 0,33% PKB. Dostrzec można zatem bardzo silną pozytywną korelację pomiędzy wzrostem nakładów budżetowych, a towarzyszącym mu wzrostem nakładów pozabudżetowych na B+R. Prowadzi to do konkluzji, że każda dodatkowa kwota przeznaczona na B+R pochodząca ze środków publicznych pociąga za sobą dwukrotnie większe zaangażowanie środków na ten cel pochodzących z sektora pozabudżetowego.

Sposób monitorowania i egzekwowania opisanego celu, tj. 1,7% wydatków na B+R w 2020 r., został szczegółowo określony w SIEG. Realizacja Strategii będzie monitorowana przez Ministra Gospodarki w oparciu o roczne sprawozdania z realizacji oraz wskaźniki monitoringowe. W sprawozdaniach zawarty będzie opis działań podejmowanych na rzecz realizacji Strategii, jak również ewentualnych problemów z wdrażaniem Strategii. Dodatkowo, w połowie okresu obowiązywania Strategii planowane jest przeprowadzenie oceny śródkresowej.

Pytanie 9

Jakie jest Państwa stanowisko odnośnie do ewentualnych zmian w systemie finansowania szkół wyższych tak, aby uczelnie przestały być "karane ekonomicznie" za skreślanie studentów niezainteresowanych studiami lub niespełniających minimalnych wymagań akademickich, co jest zasadniczym warunkiem podniesienia jakości kształcenia?

Na wstępie należy zwrócić uwagę, iż nie jest możliwe określanie dotacji przeznaczonej w głównej mierze na kształcenie studentów i doktorantów stacjonarnych bez uwzględniania liczby tych studentów i doktorantów. W grupie uczelni akademickich występuje bardzo duże zróżnicowanie liczby studentów kształconych przez poszczególne uczelnie, np. dla Uniwersytetu Warszawskiego uwzględniono w algorytmicznym podziale dotacji podstawowej ponad 30 tys. studentów, natomiast dla Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej

– niecałe 0,4 tys. studentów. Algorytm podziału dotacji podstawowej musi uwzględniać te różnice w wielkości i potencjale uczelni.

Warto przy tym wskazać, iż liczba studentów studiów stacjonarnych i uczestników stacjonarnych studiów doktoranckich uwzględniana jest przy podziale dotacji podstawowej – w ramach składnika studencko-doktoranckiego – po przeliczeniu jej przez kosztocłonność kierunków studiów i stacjonarnych studiów doktoranckich, a zatem nie dochodzi do premiowania masowego kształcenia. Liczba przeliczeniowych studentów i doktorantów stacjonarnych odpowiada jedynie za około 12% podziału dotacji podstawowej. W związku z powyższym argument o „karaniu ekonomicznym” za skreślanie studentów niezainteresowanych studiami lub niespełniającymi minimalnych wymagań akademickich wydaje się być nieuzasadniony.

Warto również zauważyć, że z zasady autonomii szkół wyższych wynika odpowiedzialność uczelni za jakość prowadzonego w nich kształcenia. Uczelnie uchwałą senatu określają regulamin studiów, w którym szczegółowo określone są m.in. organizacja i tok studiów oraz tryb skreślenia z listy studentów. Jeżeli uczelnie kształcą studentów „niespełniających minimalnych wymagań akademickich” lub nie skreślają „studentów niezainteresowanych studiami”, to podważają tymi działaniami prestiż uczelni, co w dłuższym okresie wpływa negatywnie na liczbę kształconych osób.

Trzeba też nadmienić, iż Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego rozpoczęło prace nad nowymi zasadami finansowania szkół wyższych, które pozwoliłyby gruntowniej uwzględniać parametry jakościowe. Nowe reguły winny też umożliwić restrukturyzację uczelni i takie przekształcenia, dzięki którym powstaną silne placówki badawcze, konkurencyjne wobec swoich odpowiedników w Europie.

Pytanie 10

Jakie jest Państwa stanowisko odnośnie ewentualnego procesu kształtowania (się) grupy uniwersytetów badawczych w Polsce (z uwzględnieniem możliwości wykorzystania instrumentarium procesów konsolidacji instytucjonalnej uczelni) z nałożeniem na nie zobowiązania osiągnięcia w

konkretnym czasie uzgodnionego awansu w hierarchii uniwersytetów na świecie? Czy Państwo rozważacie możliwość dofinansowania takiego procesu, a jeśli tak, to w jaki sposób (np. z wykorzystaniem środków europejskich)?

Konstytucyjna zasada autonomii szkół wyższych w Polsce powoduje, że wszelkie działania o charakterze konsolidacyjnym uzależnione są od decyzji władz uczelni. Ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym dopuszcza różne instrumenty zmierzające do konsolidacji uczelni, nie tylko ich łączenie, ale także tworzenie związków uczelni.

Konsolidacja uczelni będzie wspierana w ramach nowej perspektywy finansowej UE na lata 2014-20. Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój, którego projekt został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 8 stycznia 2014 r., w ramach osi priorytetowej „Szkolnictwo wyższe dla gospodarki i rozwoju” przewiduje dofinansowanie działań w zakresie konsolidacji uczelni. Szczegółowe propozycje działań w tym zakresie zostaną przedstawione na dalszym etapie prac nad Programem.

Ewentualne wykorzystanie opisanych instrumentów do stworzenia grupy uniwersytetów badawczych pozostaje kwestią, która musi zostać szczegółowo przeanalizowana i skonsultowana ze środowiskiem akademickim.

Ponadto, w nowej perspektywie finansowej UE przewidziane są też dodatkowe programy jak – Teaming for Excellence oraz Międzynarodowe Agencje Badawcze – które pozwolą lepiej zidentyfikować i skuteczniej premiować najlepsze ośrodki naukowe.

Z kolei w ramach funduszy budżetowych (dotacje projakościowe) konsekwentnie w kolejnych latach wyłaniane będą Krajowe Naukowe Ośrodki Badawcze. Już wkrótce, bo 14 maja br. ogłosimy je w ramach nauk biologicznych, nauk o Ziemi i nauk rolniczych.